Dziś 4 strony *Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A' . . Cena 40 gr

Nr 119 (2778) — Rzeszów, środa 21 maja 1958 r.

Komunikat o zwołaniu narady Politycznego Komitetu Doradczego państw – stron Układu Warszawskiego

MOSKWA (PAP). Rządy państw — stron Układu Warszawskiego postanowiły zwołać na dzień 24 maja 1958 roku w Moskwie naradę Politycznego Komitetu Doradczego państw stron Układu Warszawskiego na szczeblu szefów rządów z udziałem ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony.

Sprzedaż gruntów państwowych powinna wpłynąć przede wszystkim na zmniejszenie przeludnienia wsi

Narada sekretarzy rolnych komitetów wojewódzkich PZPR

WARSZAWA (PAP). 19 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się pod przewodnictwem kierownika Wydziału Rolnego KC — EDMUNDA PSZCZÓŁKOWSKIEGO narada sekretarzy rolnych komitetów wojewódzkich partii z województw zachodnich, centralnych i wschodnich. Omówiono na niej stan przygotowań do sprzedaży ziemi państwowej i wiążące się z tą sprawą możliwości złagodzenia nadmiernego przeludnienia wsi w województwach centralnych i wschodnich. W naradzie wzięli także udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa oraz Banku Rolnego.

Zdaniem uczestników narady sprzedaż ziemi państwowej nie zlikwiduje zupełnie nadmiernego przeludnienia wsi w wielu powiatach województw centralnych i wschodnich, jednakże w poważnym stopniu może złagodzić istniejący obecnie stan. W celu stworzenia warunków do przesiedlenia się małorolnych chłopów — posiadających gospodarstwa w większości wypadków do 2 ha — z województw kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, łódzkiego czy warszawskiego, przeznaczono do sprzedaży dość duże obszary gruntów państwowych na ziemiach zachodnich. Największe możliwości osadnictwa drogą nabywania na dogodnych warunkach gruntów państwowych — jak wskazywano na naradzie — istnieją przede wszystkim w województwach: koszalińskim, szczecińskim, olsztyńskim, — gdańskim i zielonogórskim, a także w południowo-wschodnich powiatach woj. rzeszowskiego.

Jak poinformował zebranych wicemin. rolnictwa — **M. Jagielski**, w najbliższym czasie Ministerstwo zamierza wystąpić do Rady Ministrów z projektem ustawy o zniesieniu przy zakupie nowych gospodarstw na ziemiach zachodnich i w południowych powiatach woj. rzeszowskiego opłat notarialnych i sądowych oraz podatku od nabycia praw majątkowych. Wszystkie te udogodnienia mają na celu ułatwienie kupna nowych gospodarstw i jak najszybsze zagospodarowanie się na nich.

Trzeci radziecki sztuczny satelita Ziemi

◆ 25 maja - dzień Święta Ludowego
◆ Bogaty program uroczystości w województwie rzeszowskim

(Inf. wł.) 25 maja będzie dniem Święta Ludowego. Organizatorami tegorocznego święta są: Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, przy współudziale Związku Młodzieży Wiejskiej, Kółek Rolniczych i innych organizacji społecznych. W województwie rzeszowskim działają już komitety organizacyjne Święta Ludowego.

Najpopularniejszą i nową formą uczczenia Święta będą uroczyste zebrania wiejskich kół ZSL i podstawowych organizacji PZPR, na których omówi się m. in. tradycję wspólnych walk i znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego. W wielu miejscowościach m. in. w Brzozowie, Miejscu Piastowym, Lesku, Przemyślu, Radymnie, Baranowie i Rozwadowie odbędą się uroczyste akademie połączone z bogatą częścią artystyczną.

W większości powiatów w różnych miejscowościach zorganizowane zostaną wiece okolicznościowe obejmujące swym zasięgiem mieszkańców kilku sąsiadujących ze sobą wsi lub gromad. Szczególnie uroczysty charakter będzie miało Święto Ludowe w miejscowościach gdzie w czasie okupacji walczyły z okupantem hitlerowskim — Bataliony Chłopskie. W związku z tym m. in. w Bobowej pow. Gorlice przewiduje się jeden z największych wieców powiatowych.

Przygotowuje się również liczne zabawy ludowe, festyny, imprezy artystyczne i sportowe oraz kiermasze. W niektórych miejscowościach w obchodach Święta Ludowego weźmie udział wojsko.

Przygotowaniem części artystycznej zajmują się głównie ogniwa Związku Młodzieży Wiejskiej.

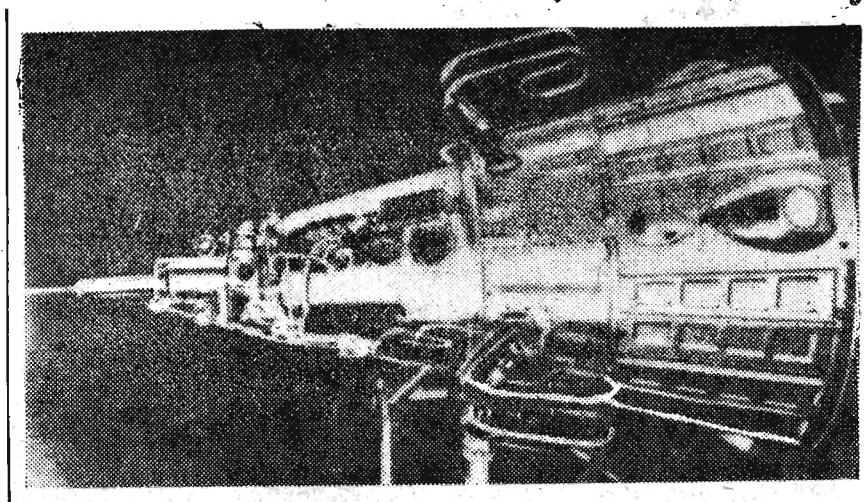

We francuskim Zgromadzeniu Narodowym

Pojednawcze expose Pflimlina

Uchwała o przedłużeniu pełnomocnictw dla rządu w Algierii

PARYŻ (PAP). We wtorek po południu rozpoczęły się obrady Zgromadzenia Narodowego, których — ze względu na wyjątkowe okoliczności — oczekiwano we Francji ze szczególnym napięciem. Formalny porządek dzienny obejmował tylko jeden punkt: sprawę przedłużenia specjalnych pełnomocnictw rządu dotyczących Algierii. W istocie rzeczy jednak chodziło o sprecyzowanie stanowiska nowego gabinetu wobec całokształtu skomplikowanej sytuacji politycznej, zwłaszcza w związku z poniedziałkową deklaracją gen. de Gaulle'a.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos premier **Pflimlin**. Przemówienie jego odznaczało się niezwykle ostrożnym i pojednawczym tonem w stosunku do organizatorów i sympatyków puczu algierskiego oraz prawicowych zwolenników reform ustrojowych we Francji.

Premier Pflimlin podkreślił najpierw konieczność przedłużenia nadzwyczajnych pełnomocnictw do walki z powstaniem w Algierii, przyznanych po raz pierwszy w roku 1956 ówczesnemu premierowi Molletowi.

Sytuacja ta jest według premiera „nadal dwuznaczna", wobec czego „nie czas jeszcze na ostateczną ocenę". W dalszym ciągu mówca oświadczył m. in.: „Ruch, który objął Algierię, jest wyrazem zdecydowanej woli pozostania Francuzami, ożywiającej naszych rodaków. Jednakże niektórzy agitatorzy dążyli do przekształcenia tego ruchu w bunt i nadania mu prawie że rewolucyjnego charakteru".

W dalszym ciągu, nie wymieniając żadnych nazwisk, Pflimlin oskarżył „buntownicze elementy" o to, że „nie wyrzekły się swoich zamiarów". Z drugiej strony, według słów premiera, do algierskich komitetów ocalenia publicznego należy „pewna liczba osób, które starają się wywrzeć miarkujący wpływ", podczas gdy „ekstremiści" chcą zapewnić triumf swych „wywrotowych planów".

Armia francuska w Algierii, stwierdza Pflimlin, „zapewniła porządek". W tym miejscu premier ocenił przychylnie postawę gen. Salana, naczelnego dowódcy algierskich sił zbrojnych. Oświadczył on, że właśnie utrzymanie porządku jest główną troską tego generała (współpracującego — jak wiadomo — od pierwszej chwili z komitetem ocalenia publicznego — generała Massu). Ze

(Ciąg dalszy na str. 2)

23 — 25 bm. odbędzie się I Krajowy Zjazd Towarzystwa Szkoły Świeckiej

WARSZAWA (PAP). W dniach 23—25 maja odbędzie się w Warszawie I Krajowy Zjazd Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

Zjazd oceni dotychczasową działalność Towarzystwa, zatwierdzi deklarację ideową oraz statut i wybierze stałe władze organizacji.

W południe zapadł zmrok

MOSKWA (PAP). Niezwykłe to zjawisko miało miejsce dnia 19 bm. w Stalino i jego okolicach. Około południa zapadł nagle zmrok. Zrobiło się tak ciemno, że we wszystkich domach ludzie pozapalali światła a kierowcy samochodów, trolleybusów i motorniczy tramwajowi musieli powłączać latarnie.

Zdaniem meteorologów, w tym czasie nad terytorium obwodu stalińskiego nadciągnęły z zachodu chmury, w których zaobserwowano pomieszanie mas powietrza polarnego i tropikalnego. Ciepłe powietrze z dużą zawartością wilgoci dosięgło wysokości 11 do 12 kilometrów tworząc kłębiaste deszczowe chmury do tego stopnia gęste, że promienie słoneczne nie mogły przebić się przez nie. Zrobiło się ciemno jak wieczorem. W odległości kilku metrów ledwie można było rozróżnić sylwetki ludzi. Jednocześnie szalała burza. Po 15 minutach niebo przejaśniło się i nastał normalny dzień.

Czołgi przeciwko opozycji w Portugalii

PARYŻ (PAP). Faszystowski rząd portugalski podjął energiczne kroki w kierunku zdławienia za wszelką cenę opozycji podczas trwania obecnej kampanii wyborczej.

Jak donosi z Lizbony agencja AP Ministerstwo Obrony ogłosiło stan alarmowy w jednostkach armii portugalskiej stacjonujących w stolicy oraz sprowadziło do Lizbony jednostki pancerne. Pierwsze czołgi zajęły już pozycje w ważniejszych punktach miasta.

CIEKAWOSTKA DNIA

ZAPOWIEDŹ KONGRESU „SAMOTNYCH"

HAGA (PAP). Jesienią bieżącego roku w holenderskim mieście Breda obradować będzie światowy kongres wdowców, wdów, starych panien i kawalerów. Organizatorem kongresu oraz inicjatorem jest Holender p. Gerard Greyn, urzędnik magistracki z miejscowości Grevenbicht. W kongresie mogą brać udział tylko panny i kawalerowie którzy ukończyli 30 lat.

Pan Greyn planuje także założenie światowej ligi wdów, wdowców, starych panien i kawalerów.

W „Koniczynce" tylko »czwórki« i »trójki«

Jak nas informuje dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka" — komisja sprawdzająca kupony potwierdziła dotychczas (nieoficjalne dane) 46 „czwórek", na które przypada po ok. 2.070 zł i 1.245 „trójek", na które przypada po ok. 76 zł.

* * *

W dniu 18 bm. odbyło się losowanie premii pieniężnych „Koniczynki" z 7/52 rzutu gry. Premie po 500 zł padły w następujących punktach odbioru kuponów (w nawiasie numer kuponu).

21 Cieszanów pow. Jasło (002064), 39 Jasło (010765), 76 Rzeszów (14662), 50 Dębica (028974), 94 Tarnobrzeg (01839), 90 Rzeszów (003201), 25 Przemyśl (010694), 41 Kołaczyce pow. Jasło (004005), 54 Pilzno pow. Dębica (07123), 32 Ustrzyki Dolne (007979).

O godne uczczenie 550 rocznicy Grunwaldu

(AR). W związku ze zbliżającą się 550 rocznicą bitwy pod Grunwaldem na polach bitwy rozpoczęto badawcze prace wykopaliskowe. Prace te mają na celu zdobycie dalszych dokładniejszych materiałów o przebiegu walki, o rozstawieniu wojsk itp.

Równolegle z pracami prowadzonymi przez naukowców, do przygotowań do obchodu rocznicy włącza się społeczeństwo. W województwie olsztyńskim powołano komitet obchodu rocznicy. Rozważana jest także sprawa form udziału całego społeczeństwa w uczczeniu 550-lecia bitwy. Padają propozycje usypania na miejscu bitwy kopca, bądź wystawienia pomnika, czy też zorganizowania Muzeum Grunwaldzkiego.

Nad przygotowaniem konferencji samorządu robotniczego radzili sekretarze KZ partii

(Inf. wł.). W dniu 19 bm. w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie, odbyła się narada sekretarzy komitetów zakładowych partii z większych zakładów pracy naszego województwa, poświęcona omówieniu zadań konferencji samorządu robotniczego. O sposobach przygotowania i zadaniach tych konferencji mówił kierownik Wydziału Ekonomicznego KW tow. Józef Rak. Podkreślił on w swoim wystąpieniu, że główną sprawą tych konferencji powinno być opracowanie konstruktywnego programu gospodarczego na dziś i na najbliższą przyszłość, programu zmierzającego do wykorzystania rezerw i ulepszenia gospodarki.

Podstawą do opracowania takiego programu powinny być wyniki ekonomiczne I kwartału br. i ocena dotychczasowej realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR. Za przygotowanie i wyniki konferencji w zakładach pracy odpowiedzialne są organizacje partyjne.

Jak poinformowano na naradzie jeszcze w bm. w woj. rzeszowskim odbędzie się 6—7 konferencji samorządu robotniczego.

(s)

Na zdjęciu: Demonstracja „ultrasów" na Place de la Concorde w Paryżu.

Fot — CAF

Domagają się zakazu walk byków

W Zurychu rozpoczął się światowy kongres Towarzystwa Ochrony Zwierząt. Przyjaciele zwierząt posiadają obecnie 150 zrzeszeń w 45 krajach. Uczestnicy kongresu domagają się ustanowienia zakazu walk byków.

(PAP)

Pierwsza wycieczka „Orbisu" wyjechała już do Brukseli

WARSZAWA (PAP). 20 bm. wyjechała na Światową Wystawę do Brukseli dwoma autokarami pierwsza 80-osobowa wycieczka „Orbisu". Trasa wycieczki prowadzi z Wrocławia przez Czechosłowację i NRF.

W czasie 6-dniowego pobytu w Brukseli, oprócz zwiedzania wystawy i miasta, przewidziane są wycieczki autokarem do Gandawy i Bruggo.

Następne wycieczki (po 126 osób każda) wyjeżdżać będą począwszy od 20 bm. co wtorek każdego tygodnia. Oprócz 21 wycieczek autokarowych, w których weźmie udział łącznie ok. 1,5 tys. osób, w lipcu przewidziane są trzy rejsy „Mazowsza" do Belgii (po 120 osób każdy).

150 pożarów zanotowano w br. w województwie rzeszowskim

(Inf. wł.). W dalszym ciągu na terenie województwa rzeszowskiego mnożą się pożary, powodujące milionowe straty. Do dnia 19 maja br. zanotowano u nas aż 150 pożarów, które spowodowały straty dochodzące do 2.500.000 zł.

Najwięcej pożarów, bo aż 44 zanotowano w maju br. Jak informuje nas Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych największa ilość pożarów miała dotychczas miejsce w takich powiatach jak: Jasło, gdzie zanotowano w pierwszym kwartale 8 pożarów oraz Tarnobrzeg, Ustrzyki, Łańcut i Rzeszów — miasto. Na wyróżnienie zasługuje natomiast Brzozów, Radymno, Przemyśl i miasto Stalowa Wola, gdzie nie było ani jednego wypadku powstania pożaru.

Podobnie jak w roku ubiegłym najczęstszą przyczyną powstawania pożarów jest w dalszym ciągu nieostrożność w obchodzeniu się z ogniem osób dorosłych, dzieci i młodzieży oraz wady urządzeń ogrzewniczo-kominowych.

Mimo tak poważnych szkód spowodowanych pożarami na wsi, w dalszym ciągu notuje się gromadzenie słomy oraz innych materiałów łatwopalnych w nieodpowiednich miejscach oraz lekceważenie podstawowych zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego. A trzeba wiedzieć, że właśnie z tych przyczyn w I kwartale br. powstało na wsi aż 37 pożarów tj. 53,6 proc. ogólnej ilości pożarów.

(tap)

Jeśli zjednoczymy wszystkie nasze siły *potrafimy stawić czoło* obcej agresji i interwencji

Przemówienie prezydenta Sukarno w Djakarcie

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Djakarty, z okazji „Dnia przebudzenia narodowego" — 50-rocznicy indonezyjskiego ruchu narodowego prezydent SUKARNO wygłosił przemówienie do około 500 tysięcy mieszkańców Djakarty, którzy zgromadzili się przed gmachem parlamentu.

— Kraj nasz nie jest jeszcze całkowicie wolny — stwierdził prezydent — gdyż zachodnia część Nowej Gwinei nadal znajduje się pod jarzmem Holendrów. Pewien jestem, iż nadejdzie dzień, kiedy Irian zachodni powróci do nas. Nie ustaniemy w walce, póki cała Indonezja nie będzie krajem wolnym.

Mówiąc o akcji rebeliantów w środkowej Sumatrze i północnej części wyspy Celebes, Sukarno wystąpił przeciwko interwencji z zewnątrz, określając ją jako „obcą agresję". Jesteśmy narodem walczącym i walczącą demokracją — powiedział prezydent. **Jeśli zjednoczymy wszystkie nasze siły, potrafimy stawić czoło obcej agresji i interwencji.**

* * *

PARYŻ (PAP). Szef indonezyjskiego Sztabu Generalnego, gen. NASUTION, oświadczył w orędziu do armii z okazji „Dnia przebudzenia narodowego", obchodzonego jako święto narodowe, iż armia indonezyjska postanowiła oczyścić swe szeregi z wszelkich elementów wrogich rządowi i siłom zbrojnym oraz wytępić wszystkich spekulantów politycznych odzianych w mundur wojskowy.

Zadanie to — powiedział generał — jest tym ważniejsze dzisiaj, kiedy zawisła nad nami groźba obcej interwencji i agresji.

Przeciwko faszyzmowi we Włoszech

RZYM (PAP). Ludność Cuneo, stolicy prowincji odznaczonej najwyższym złotym medalem wojskowym za walki partyzanckie, nie dopuściła do wiecu zwołanego przez faszystów. Na wiecu miał przemawiać gen. Battisti, który w okresie okupacji hitlerowskiej był dowódcą dywizji faszystowskiej, znanej ze swych akcji przeciwko partyzantom w prowincji Cuneo. Mimo silnej ochrony policji generał został obrzucony zgniłymi jajkami i zmuszony do ukrycia się w rzeźni, sąsiadującej z placem, na którym miał przemawiać. Dopiero po paru godzinach opuścił on swoją kryjówkę w asyście licznych policjantów. Przeciwko prowokacyjnemu wiecowi faszystów wypowiedzieli się komunistyczni, socjalistyczni i socjaldemokratyczni oraz chrześcijańsko - demokratyczni członkowie Rady Miejskiej. W czasie zamieszania około 20 osób zostało rannych.

Nowy sukces komunistów w stanie Kerala

DELHI (PAP). W wyborach uzupełniających do parlamentu stanu Kerala, które odbyły się 19 bm., zwyciężyła kandydatka partii komunistycznej Rosanna Punnose wyprzedzając kandydata partii Kongres Narodowy (o 6 tys. głosów).

Czy de Gaulle *pozostanie w Colombey?*

Wydarzenia we Francji tak niebywale ostatnio gonią jedno drugie, że ich komentator jest doprawdy w kłopocie: czy dzień jutrzejszy nie przekreśli czasem wszystkich ocen dnia dzisiejszego? Czy de Gaulle, który dziś jeszcze MÓWI, jutro nie zacznie DZIAŁAĆ? Czy bezpieczeństwo Republiki Francuskiej, dziś jeszcze tylko zagrożone — jutro nie zostanie zaprzepaszczone? A może, mimo rachub tych, co tylko czekają by przyklasnąć rządom „silnej ręki", Republika znajdzie dość sił na odparcie wiszącej nad nią groźby? Choć samo odparcie niebezpieczeństwa prawdopodobnie nie będzie jeszcze równoznaczne z likwidacją jego przyczyn...

Do serii wydarzeń, które trzymały Francję w największym napięciu należy niewątpliwie poniedziałkowa konferencja prasowa generała de Gaulle'a. Było to swego rodzaju uchylenie przyłbicy. Ale choć bardzo wąziutkie, oficjalne koła polityczne uznały, że można odetchnąć z ulgą. Nie taki w końcu przecież diabeł straszny, skoro zapewnia, iż cokolwiek by się stało, uszanuje konstytucję.

Czy jednak zdanie to podziela w pełni postępowa opinia francuska — należy wątpić. Bo czy istotnie można zawierzyć słowom de Gaulla. Człowieka, który — choćby miał największe wobec Francji zasługi — więcej niż jedną trzecią swych wynurzeń wobec dziennikarzy poświęca przedstawianiu siebie jako „męża opatrznościowego", gotowego raz jeszcze ją „ocalić"?

Zresztą zapewnienia de Gaulla o poszanowaniu konstytucji nie są bynajmniej takie jednoznaczne, skoro w czasie tej samej konferencji de Gaulle udzielił niedwuznacznego poparcia rebelii generałów w Algierze, domagał się „specjalnych uprawnień dla specjalnego zadania w specjalnym momencie" i wygłosił grzmiącą filipikę przeciwko „reżimowi partyjnictwa", czyli, innymi słowy, przeciwko parlamentarnej formie rządów.

Być zresztą może, że de Gaulle pragnie dojść do władzy w sposób legalny czy półlegalny, do czego — zdaniem prasy francuskiej — ma wszelkie szanse, które po złożeniu przezeń deklaracji legalności jeszcze wzrosły. Tylko czy to w czymkolwiek zmienia postać rzeczy, to znaczy czy to oddala groźbę rządów dyktatury we Francji? I czy nie ma racji komunistyczna „Humanite", która pisze: **„De Gaulle usiłuje nadać swemu zamierzonemu zamachowi stanu pozory legalności. Działa on zgodnie z tradycją wszystkich dyktatorów, którzy zdobywali władzę pod pretekstem ratowania tego, co zamierzali zniszczyć... Któż uwierzy, że de Gaulle zrezygnuje z oddanej mu władzy, jeśli utraci zaufanie parlamentu?"** Istotnie, któż uwierzy...

Szanse rządu „silnej ręki" de Gaulle'a są dziś bezsporne — tego nie ukrywa nikt. De Gaulle uważany jest dziś za jedynego człowieka zdolnego doprowadzić do porozumienia ze zbuntowaną armią w Algierze. De Gaulle w oczach burżuazyjnych polityków francuskich jest człowiekiem, który tworząc „rząd silnej ręki", w przekonaniu tych polityków, wznieść by mógł w obecnej chwiejnej sytuacji skuteczną zaporę perspektywie Frontu Ludowego., a taka alternatywa, jak wiemy również istnieje. Zresztą, jeśli uważnie posłuchać głosów mieszczańskich polityków francuskich, włącznie z politykami rządowymi, to właściwie mają oni de Gaullowi do wyrzucenia jedynie to, iż popiera rebelię algierską i że.. jest de Gaullem. Stąd wcale nie takie nieuzasadnione wydaje się twierdzenie jednego z dzienników paryskich, że jeśli rząd nie uzyska w czasie wtorkowych obrad Zgromadzenia Narodowego większości, wyniknie problem przekazania władzy de Gaullowi.

Zachodni sojusznicy Francji wprawdzie nie palą się do takiej perspektywy. Przeraża ich niewiadoma: obawa o to, że dojście do władzy de Gaulle'a podważyć by mogło zachodni sojusz; to, że de Gaulle mógłby zaprowadzić bardziej niezależną politykę Francji wobec Zachodu. Ale nie ulega wątpliwości, że tym razem problem „dyktatura czy nie", rozstrzygnąć się musi w samej Francji.

Wprawdzie siła zjednoczonej lewicy wystarczałaby dla obrony grożącego Francji niebezpieczeństwa. Tylko, że socjaliści i radykałowie, jak dotychczas, odżegnują się od utworzenia wspólnego frontu z komunistami. Oto dlaczego tak trudno dziś powiedzieć, czy uda się obronić Francję przed widmem dyktatury.

K. D.

Wybory delegatów na VII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP). Przygotowania do VII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej, który rozpocznie się w Sofii 2 czerwca br. weszły w końcową fazę.

W całym kraju odbywają się w tych dniach okręgowe partyjne konferencje sprawozdawczo — wyborcze, na których omawiane są m. in. wyniki ogólnonarodowej dyskusji nad projektem dyrektyw Zjazdu w sprawie trzeciego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Bułgarii. Konferencje dokonują wyboru delegatów na Zjazd spośród członków partii oraz delegatów z głosem doradczym spośród kandydatów partii.

Na 500 członków partii wybierany jest jeden delegat z głosem decydującym, a na 500 kandydatów jeden delegat z głosem doradczym.

We francuskim Zgromadzeniu Narodowym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

słów Pflimlina wynikałoby, że gen. Salan wywiązuje się z misji powierzonej mu przez rząd. W większości wypadków — dodał mówca — przekazanie władzy cywilnej w Algierii odbyło się w porozumieniu z rządem.

Dużą wagę premier zdaje się przywiązywać do sygnalizowanego w ostatnich dniach udziału części muzułmańskiej ludności Algierii w manifestacjach na rzecz komitetu ocalenia publicznego i jego programu. Zdaniem Pflimlina, ewentualne wzmożenie się tych objawów współpracy Muzułmanów z Francuzami może „zmienić dane problemu algierskiego". Równocześnie jednak Pflimlin stwierdza, że działalność powstańców algierskich bynajmniej nie osłabia. „Nacisk Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego trwa w tych samych rozmiarach i nadzwyczajne pełnomocnictwa są również niezbędne jak dotychczas. Toteż nowy rząd obiecuje wzmóc walkę przeciwko powstańcom algierskim, aby przyśpieszyć „godzinę zwycięskiego pokoju". W tym celu rząd postanowił zwiększyć jeszcze bardziej stan liczebny wojsk w Agierii, oddać do dyspozycji tamtejszego dowództwa jeszcze większą ilość materiałów wojennych i opracować nowy plan operacji.

* * *

Powszechne poruszenie wywołała pod koniec debaty deklaracja **Jacques Duclos**, że grupa komunistyczna pragnąc za wszelką cenę uniknąć kryzysu, z którego mogliby skorzystać wrogowie ustroju republikańskiego, będzie głosować za projektem ustawy przedłużającym nadzwyczajne pełnomocnictwa rządu w Algierii. **„Nie chodzi tu tyle — stwierdził Duclos — o głosowanie za nadzwyczajnymi pełnomocnictwami, ile o głosowanie za Republiką".**

* * *

Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 475 głosami przeciwko 100 projekt ustawy, przedłużający nadzwyczajne pełnomocnictwa rządu w Algierii. Przeciwko projektowi głosowali poujadyści, republikanie socjalni (gaullliści) oraz część „niezależnych", którzy zajmują zdecydowanie wrogie stanowisko wobec rządu Pflimlina.

KOMUNIKAT TOTKA

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w 8 zakładach kolarskich z okazji Wyścigu Pokoju przyznano nagrody tylko 2 stopni za trafne wytypowanie 5 i 4 zawodników, dzieląc pulę przeznaczoną na wygrane na dwie równe części po 50 procent ze względu na brak rozwiązań bezbłędnych (z 6 trafieniami), a nagrody za odgadnięcie 23 zawodników wynoszą poniżej 10 zł. W zakładach tych stwierdzono 146 rozwiązań z 5 trafnie wytypowanymi zawodnikami (nagrody po 607 zł) i ok. 5.000 rozwiązań z 4 trafnie wytypowanymi zawodnikami (nagrody po 17 zł).

W 9 zakładach piłkarskich z dnia 16 maja br. stwierdzono 2 rozwiązania bezbłędne (nagrody po 115.928 zł), 57 rozwiązań z 1 błędem — nagrody po ok. 4.000 zł 890 rozwiązań z 2 błędami — nagrody po 260 zł i ponad 6.600 rozwiązań z 3 błędami — nagrody po 35 zł.

W konkursie Toto-Lotek z dnia 18 maja br. stwierdzono 83 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po 26.600 zł, 5.250 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 420 zł i ponad 103.800 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 28 zł.

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że kolejne losowanie konkursu Toto-Lotka odbędzie się w dniu 25 maja br. w Rzeszowie podczas zawodów piłkarskich o mistrzostwo III ligi Gwardia Rzeszów — Resovia Rzeszów, natomiast zakłady piłkarskie na ten dzień nie będą organizowane.

W Libii powstać ma rząd algierski

KAIR (PAP). Bliskowschodnia agencja MEN donosi, iż w najbliższych dniach spodziewane jest utworzenie w Trypolis w Libii „wolnego rządu algierskiego. Miasto Trypolis byłoby tymczasową siedzibą tego rządu.

Wojska Iraku i Jordanii — *przeciwko powstańcom w Libanie*

KAIR (PAP). Jak podała bliskowschodnia agencja prasowa MEN, rząd Federacyjnej Republiki Arabskiej przesłał do Libanu oddziały żołnierzy irackich i jordańskich, aby pomóc władzom libańskim w stłumieniu rozruchów. Jak podaje MEN, irackie samoloty wojskowe przybyły do Bejrutu już w ub. piątek.

W powiecie jasielskim znaleziono stonkę ziemniaczaną

(Inf. wł.). W dniu 16 bm. w gromadzie Wyszatka w powiecie jasielskim znaleziono stonkę ziemniaczaną. Stonka znajdowała się na pastwisku gromadzkim. Nic w tym dziwnego, że wykryciem stonki o tak wczesnej porze, kiedy jeszcze pędy ziemniaków nie wyszły z ziemi, interesuje się służba ochrony roślin nie tylko z powiatu jasielskiego. Nie było bowiem jeszcze w naszym województwie wypadku, by stonkę wykryto poza terenem upraw ziemniaczanych.

Jak twierdzą niektórzy, stonkę ową przeniósł prawdopodobnie wiatr. (b)

Zgubił go mały ząb od piłki metalowej

Sprawca sfingowanego włamania do sklepu GS — pod kluczem

LUBLIN (PAP). Organa MO w pow. Kraśnik zaalarmowane zostały ostatnio tajemniczym włamaniem do sklepu GS z artykułami przemysłowymi w Olbięcinie. Przeprowadzony w sklepie remanent ujawnił po wypadku brak towarów na sumę ponad 223 tys. zł.

Rozpoczęte w tej sprawie dochodzenie wskazywało, że istnieją poszlaki sfingowania włamania. Przypuszczenia te potwierdziły dalsze wyniki ekspertyz oraz rewizja przeprowadzona w domu Jana Skorupy, który przez trzy miesiące zastępował chorą żonę w kierowanym przez nią sklepie. W zakwestionowanej w czasie rewizji piłce do cięcia metalu brakowało jednego zęba. A ząb taki właśnie został znaleziony w opiłkach żelaznych, pozostawionych na miejscu przestępstwa. Ekspertyza wykazała niezbicie, że ząb ten stanowi część wspomnianej piłki metalowej. Na polecenie Prokuratury Powiatowej w Kraśniku Jan Skorupa został aresztowany i oczekuje obecnie w więzieniu na rozprawę sądową.

Jednocześnie prokuratura prowadzić będzie dochodzenie przeciwko członkom zarządu miejscowego GS, odpowiadają bowiem oni za to, że Jan Skorupa, bez zawarcia umowy na piśmie i załatwienia innych niezbędnych w takich wypadkach formalności pracował w sklepie przez okres trzech miesięcy w zastępstwie swojej żony.

Komentarz dnia

JEST CZEGO BRONIĆ

Dwa są zasadnicze motywy, dla których rząd Wielkiej Brytanii odrzucił polską propozycję utworzenia strefy bezatomowej w Europie. Po pierwsze — przyjęcie polskich propozycji spowodowałoby, zdaniem tego rządu, „zagrożenie bezpieczeństwa członków paktu północno-atlantyckiego", a to „na skutek przeważającej siły radzieckich broni konwencjonalnych". Po drugie — przyjęcie propozycji polskiej „nie posunęłoby naprzód zagadnienia zjednoczenia Niemiec".

Co dotyczy pierwszej sprawy, to odpowiedź rządu Wielkiej Brytanii na notę i memorandum rządu polskiego w sprawie strefy bezatomowej wysuwa postulat, aby „redukcji zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej" towarzyszyło „zmniejszenie przewagi radzieckiej w zakresie broni konwencjonalnych **na całym obszarze Europy środkowej i wchodniej**". W drugiej zaś sprawie odpowiedź rządu brytyjskiego nie wysuwa żadnej sugestii co do tego, jak posunąć naprzód sprawę zjednoczenia Niemiec.

Tak więc — wracamy znów do sprawy pierwszej — rząd Wielkiej Brytanii nie zadowala się zawartym w memorandum polskim twierdzeniem, że „przyjęcie propozycji w sprawie strefy bezatomowej w Europie środkowej ułatwi osiągnięcie porozumienia w sprawie odpowiedniego ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych i obcych wojsk stacjonujących **na obszarach państw strefy**". Rządowi Wielkiej Brytanii chodzi nie tylko o obszar państw strefy, lecz o „cały obszar Europy środkowej i **wschodniej**". A granicą Europy wschodniej jest, jak wiadomo, Ural.

Człowiekowi śledzącemu wszystkie zawiłości trwających od lat rozmów w sprawie rozbrojenia i bezpieczeństwa Europy, nasuwają się w związku z tym dwa co najmniej pytania i dwie uwagi: 1) czy nieutworzenie strefy bezatomowej, tj. uzbrojenie w broń atomową krajów mających wejść w jej skład, zmniejszy liczebność wojsk radzieckich, uzbrojonych w broń konwencjonalną — wojsk, o których rząd Wielkiej Brytanii twierdzi, że przeważają one liczebnie wojska atlantyckie? Rzecz przecież polega na tym, że propozycja polska zakłada zachowanie obecnego stanu rzeczy **minus jedna strefa.**

I to „minus jedna strefa" ma być krokiem naprzód. 2) Związek Radziecki niejednokrotnie już występował z propozycjami redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych wielkich mocarstw, a więc i swoich, do ustalonego poziomu, nie osiągnięto jednak w tej sprawie porozumienia. Czy nie byłoby zatem słuszne przyjąć plan polski, w każdym razie wszcząć bezpośrednie rozmowy na jego temat, a jednocześnie, np. na konferencji na najwyższym szczeblu, wrócić do sprawy redukcji zbrojeń konwencjonalnych wielkich mocarstw?

Tyle co do sprawy pierwszej. Jeżeli natomiast chodzi o to, że przyjęcie propozycji polskich nie posunęłoby naprzód zjednoczenia Niemiec, to rządy mają tę przewagę nad publicystami, że mogą nie krępując się powtarzać argumenty, które już wielokrotnie były obalane. Nie pozostaje więc nic innego jak również powtórzyć, że plan Rapackiego nie stawiał sobie za zadanie rozwiązania sprawy zjednoczenia Niemiec, że niestworzenie strefy bezatomowej, np. wyposażenie Bundeswehry w broń atomową tym bardziej „nie posuwa naprzód", a wręcz przeciwnie — jeszcze bardziej cofa sprawę zjednoczenia Niemiec. Co więcej, przyjęcie propozycji polskiej jednak w jakimś stopniu posunęłoby naprzód sprawę zjednoczenia Niemiec. Dlatego, że dwom państwom niemieckim, nieuzbrojonym w broń atomową i nie mającym na swoim terenie wojsk obcych, byłoby łatwiej się zjednoczyć, niż atomowo uzbrojonym i stacjonującym obce wojska.

Rząd polski, zdecydowany jest bronić słuszności swej propozycji — oświadczył minister Rapacki ambasadorowi Wielkiej Brytanii po otrzymaniu noty brytyjskiej. Jest czego bronić. Świadczy o tym nie tylko nasze stanowisko. Świadczy o tym np. również stwierdzenie ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Lloyda, w Izbie Gmin, że decyzja rządu brytyjskiego w sprawie planu Rapackiego zapadła w wyniku presji ze strony tych, którzy wypowiadają się przeciwko temu planowi. Z czyjej konkretnie strony? Dullesa? Adenauera? — Bo jest wiele danych wskazujących na to, że rząd Wielkiej Brytanii nie zrezygnował całkowicie z koncepcji „disengagement" w Europie. Nie wyklucza tego zresztą również nota rządu brytyjskiego do Polski. Nie rezygnuje też z koncepcji „disengagement" nikt z dawnych jej zwolenników — np. rządy Norwegii, Danii. Nie rezygnuje wreszcie z planu utworzenia strefy rozrzedzonych zbrojeń opinia publiczna w Europie, np. ci, którzy walczą w NRF przeciw „śmierci atomowej" (charakterystyczne są pod tym względem opublikowane w Wiesbaden wyniki pierwszego referendum w trzech gminach Hesji: 91 — 94 procent biorących udział w referendum wypowiedziało się przeciw wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową).

Jest czego bronić. Walka o strefę bezatomową w Europie nie jest walką z wiatrakami.

A. P.

NA TARGACH PARYSKICH

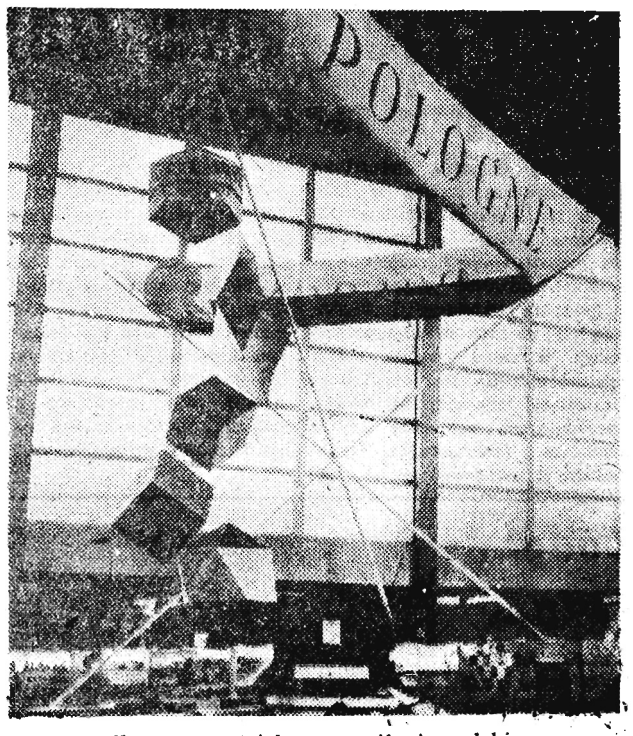

Fragment stoisk w pawilonie polskim.
Fot — CAF

Jaki sprzęt medyczny zakupimy w USA?

Wkrótce uda się do Stanów Zjednoczonych, wraz z przedstawicielem Varimexu, 3-osobowa ekipa ekspertów Ministerstwa Zdrowia w celu wytypowania sprzętu medycznego, jaki ma być zakupiony w ramach przyznanego Polsce na ten cel kredytu w wysokości miliona dolarów.

Najszerzej zostały uwzględnione potrzeby chirurgii ogólnej i specjalistycznej. Na ten cel przeznacza się 390 tys. dolarów, przewidując zakup najniezbędniejszego sprzętu i aparatury dla potrzeb neurochirurgii, thorakochirurgii, kardiochirurgii, chirurgii okulistycznej, urologicznej, kostnej oraz laryngologicznej.

Drugą co do wielkości pozycją jest elektromedycyna. Za przeznaczoną na ten cel sumę 276.650 dolarów zamierza się zakupić m. in. dla instytutów onkologicznych 2 aparaty rentgenowskie dla terapii skórnej oraz dwa aparaty rentgenowskie do terapii głębokiej. Ponadto 20 elektrokardiografów, 20 diatermii chirurgicznych, 20 lamp i kołpaków rentgenowskich (diagnostycznych) itp.

W następnej kolejności idzie sprzęt i aparatura naukowo — badawcza, na zakup której przeznacza się 165 tys. dolarów. Zamierza się zakupić m. in. aparaturę izotopową, głównie pomiarowo — kontrolną, aparaty badawcze (w tym — do badań nad pyłami i zanieczyszczeniem powietrza w ośrodkach przemysłowych), polarymetry używane przy walce z cukrzycą, aparaturę dla pięciu nowopowstających pracowni endokrynologicznych oraz niewielką ilość lamp bakteriobójczych z przeznaczeniem wyłącznie dla przychodni dziecięcych.

Z uwagi na kosztowność aparatury i sprzętu medycznego suma przyznanego nam kredytu zdolna jest zaspokoić jedynie w minimalnym stopniu nasze potrzeby w tej dziedzinie. Dlatego też, tak jak zwykle, i w roku bieżącym została przyznana Ministerstwu Zdrowia na zakup aparatury i sprzętu medycznego zagranicą specjalna dotacja.

(AR)

FAŁSZYWE NADZIEJE

O radzie robotniczej w głogowskiej „Lniance" można powiedzieć, że miała niezbyt dobry start. Zacząć należało w pierwszym rzędzie od analizy sytuacji ekonomicznej zakładu, zbadania perspektyw, by następnie przedstawić te sprawy załodze. I chociaż rada zrobiła wiele — bo zaprzeczyć faktom nikt nie może, na skutek różnych obietnic, często pochopnych — ugruntowało się wśród załogi przekonanie, iż fundusz zakładowy niezależnie od wszystkiego musi być wypłacony, — inaczej wszelkie hasła i prawdy o roli samorządu pozostaną fikcją. Funduszu poza wypłaconą wcześniej zaliczką, załoga nie otrzymała. Czy przedsiębiorstwo nie osiągnęło zysków?

Owszem. Tylko z tym zastrzeżeniem, że „zyski" te nie zostały wypracowane. Uzyskano je drogą manipulacji finansowych. Po prostu: wyrabiano pewne asortymenty z surowców tańszych, a sprzedawano po zaplanowanych cenach. W takiej sytuacji musiały powstać „zyski". Tylko pytanie: czy pieniądze tą drogą uzyskane można by ło przyznać zakładowi w formie funduszu zakładowego? Oczywiście nie. Fundusz zakładowy uzyskuje się przede wszystkim poprzez racjonalną gospodarkę, faktyczną obniżkę kosztów własnych, usprawnienie procesów produkcyjnych itp. Jeżeli te warunki nie zostały spełnione — trudno mieć dziś pretensje.

Kto ponosi za to winę? Zakład produkował z surowców, jakie otrzymywał, trudno było inaczej! Winna jest komórka księgowości w zakładzie, że nie korygowała planów, cen i o to jedynie załoga może mieć do księgowości pretensje, chociaż i tego rodzaju korektura sama w sobie nie mogła dać zysków, a zatem funduszu zakładowego.

W zakładzie można słyszeć bardzo charakterystyczne głosy. Jedni winy w nieotrzymaniu premii dopatrują się w księgowości, drudzy winią radę robotniczą, machając rękami — po co myśmy ich powoływali, po co obiecywano, a jeszcze inni nawet członkowie rady twierdzą — szkoda naszych wysiłków.

Czy można którymś z tych głosów przyznać rację? Dodajmy, że do głosów tych towarzysze z Głogowa dodają: ciężko będzie ruszyć z pracą rady robotniczej, która i tak ostatnio kuleje. Warto więc o pewnych nieporozumieniach powiedzieć.

Przede wszystkim pracy samorządu robotniczego nie możemy mierzyć otrzymanym, bądź nie otrzymanym funduszem zakładowym. Samo określenie samorząd robotniczy, którego formą są rady wyjaśnia wiele. Rezultatem działalności rady nie w każdym wypadku m. in. będzie wyłącznie fundusz zakładowy. Nie będzie go np. wówczas jeśli rada współdziałała przy wyprowadzeniu zakładu z jakichś trudności finansowych, ekonomicznych czy przy porządkowaniu gospodarki — zjawiskach, które ciążyły na pracy przedsiębiorstwa.

Podobnie było w Głogowie. Przypomnijmy tylko. Rada w „Lniance" przyczyniła się do zwiększenia poczucia odpowiedzialności za gospodarkę, dopomogła w umocnieniu dyscypliny, współdziałała przy ustalaniu operatywnych planów produkcyjnych, w polepszeniu procesów produkcyjnych, poprawie jakości itd.

Można powiedzieć uporządkowano pewne problemy produkcyjne, rozszerzono — co naprawdę kosztowało wiele wysiłków — zakres produkcji. Jeżeli zatem zlikwidowano braki, to zakład stanął na mocniejszych nogach i ma obecnie szansę na osiągnięcie większych rezultatów. Z tego na pewno czerpie korzyści cała załoga. Powiedzmy nawet, że jeżeli przy pomocy organizacji partyjnej, rady robotniczej, związkowej zakład mógł wykonywać plany produkcyjne, a za 1957 r. zostały one wykonane, nikt inny jak załoga na tym skorzystała. Ciekawe, co by np. powiedziano, gdyby doszło do postojów, w rezultacie czego obniżyłyby się miesięczne zarobki?

Inna sprawa: czy powinno się czynić obietnice wówczas, gdy nie wiadomo czym się dysponuje i czy rada w dostateczny sposób współdziałała z załogą dla wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych? Z takich pretensji i takiej krytyki może zrodzić się pozytywny program działania. Zaskakujące i bardzo krótkowzroczne jest zatem stanowisko tych wszystkich, którzy zaczynają żałować tego, co z pożytkiem dla zakładu, a jednocześnie dla siebie zrobili.

I znowu przypomnijmy pewne niedawne i wcześniejsze fakty. Przecież w 1957 r. prawie nic nie zostało zrobione celem usprawnienia produkcji, podniesienia wskaźnika wydajności. Nie wpłynął ani jeden wniosek racjonalizatorski. A można było wiele dokonać — udowodnił to obecny dyrektor Kowalski. Przez likwidację np. 3 zmiany osiągnięto nie tylko duże oszczędności w zużyciu węgla, ale i poważny wzrost wydajności, z równoczesnym wykonaniem planu za I kwartał br. w 116 proc. Dokonane zostały również inne usprawnienia w organizacji pracy. Oto np. wydawałoby się drobna rzecz — zwiększenie z dwu i pół na trzy obroty na polerkach, daje rocznie 685 tys. zł oszczędności. Podobnych i innych usprawnień dokonano już w tym roku więcej. Według oceny kierownictwa, do zrobienia pozostaje jeszcze dużo, łącznie z poprawą dyscypliny pracy.

Nie wyobrażam sobie, by wszystko to mogło wykonać kierownictwo zakładu. Nie uczyni tego chyba również sama organizacja partyjna łącznie z radą robotniczą. Chodzi bowiem — o sprzęgnięcie wysiłków załogi z wysiłkami dyrekcji, organizacji partyjnej, rady i odwrotnie. Towarzysze o tych sprawach już myślą. Mówi się o potrzebie odbywania narad z brygadzistami, kierownikami, przodownikami pracy, o ujednolicenie wysiłków — organizacji partyjnej, rady robotniczej i zakładowej. Towarzysze doszli już na podstawie doświadczenia do ostatecznego przekonania, że rozwój demokracji robotniczej, polepszenie działalności rady uzależnione są od ścisłej współpracy organizacji partyjnej, rady robotniczej i zakładowej.

Rozmawiałem z wielu towarzyszami. Okazało się, że również oni spostrzegli pewne luki w pracy partyjnej. Organizacja partyjna wprawdzie poświęcała dużo uwagi problemom produkcyjnym, wiele inicjowała, lecz jej uwaga na pracę samorządu robotniczego, na kontakty rady z załogą nie była dostateczna. Rzuca się w oczy ponadto inne zjawisko. Nie trudno mianowicie zauważyć, że niektóre wysiłki podjęte celem usprawnienia procesów produkcyjnych, nie są przez cały ogół załogi rozumiane, a co gorsza — nie są też tłumaczone. Tę próżnię ma wypełnić nie kto inny, jak organizacja partyjna i rada robotnicza. Ich obowiązkiem jest zrobić wszystko, by prawda o zakładzie znana była całej załodze. W pierwszym rzędzie znać muszą ją zatem członkowie partii, a ci z kolei zobowiązani są do wyjaśniania i przekazywania owych wiadomości ogółowi robotników.

Głogowska „Lnianka" ma przed sobą duże perspektywy. 9 mln złotych przeznaczonych przez państwo na inwestycje, pozwoli na poważną rozbudowę zakładu. Duże niewykorzystane dotąd możliwości istnieją wewnątrz zakładu, w unowocześnieniu procesów produkcyjnych, usprawnieniu organizacji pracy, wykorzystaniu rezerw. Po uporządkowaniu tych wszystkich spraw, będzie można dopiero mówić o gromadzeniu, a następnie o podziale funduszu zakładowego.

Z. WÓJTOWICZ

GOŚCIŁ U NAS WIELKI POETA

Objeżdżając całą Polskę z wieczorami autorskimi — największy z żyjących polskich poetów — Władysław Broniewski zawitał też do Rzeszowa. Przedtem był na Pomorzu, na Śląsku i w innych częściach kraju.

W jednej z kopalń sosnowieckich mówił na dole, na przodku — wiersz „Zagłębie Dąbrowskie" do młodych górników. W Katowicach recytował swoje utwory przed publicznością złożoną z 5-tysięcznej rzeszy młodzieży.

Władysława Broniewskiego zna nie tylko czytelnik polski. Wiersze poety zostały już przetłumaczone na większość języków europejskich. Ostatnio ukazał się wybór jego wierszy w języku chińskim.

Władysław Broniewski to poeta rewolucji, piewca walki proletariatu i całego ludu pracującego o wyzwolenie społeczne i narodowe, jeden z najbardziej w naszej literaturze bezkompromisowych szermierzy postępu.

Najwyżej wzniósł sztandar poezji naprawdę ideowej, bliskiej człowiekowi, zrośniętej ściśle z jego życiem, z codziennymi kłopotami i radościami szerokich mas.

Wielki poeta wciąż tworzy nowe wiersze i równocześnie tłumaczy najwybitniejsze utwory literatury światowej, przede wszystkim rosyjskiej i radzieckiej. Powstałe w ostatnim czasie wiersze Wł. Broniewskiego publikowała niedawno „Nowa Kultura". W druku są jego „Wiersze dla dzieci" i przekład znakomitego poematu dramatycznego Sergiusza Jesienina pt. „Pugaczow".

Pobyt poety na ziemi rzeszowskiej, choć krótki — zostanie na pewno na długo w pamięci naszego społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, która brała szczególnie liczny udział we wszystkich z nim spotkaniach.

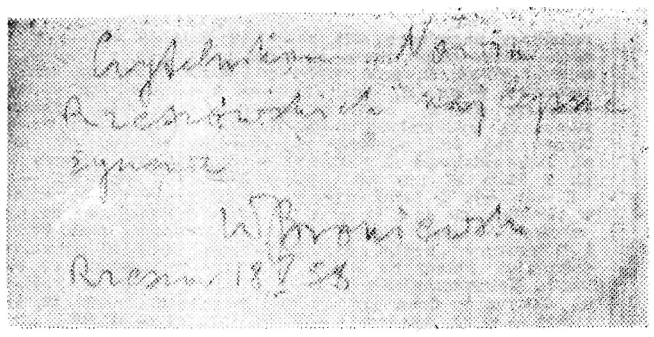

Insulina

Zakłady Farmaceutyczne w Tarchominie rozpoczęły w połowie ub. roku produkcję polskiej insuliny. W IV kwartale ub. roku zakłady przeszły już całkowicie na produkcję poszukiwanej insuliny krystalicznej, której jakość nie ustępuje importowanej. Zakłady produkują obecnie kilkadziesiąt tysięcy fiolek miesięcznie, co pokrywa w połowie zapotrzebowanie krajowe.

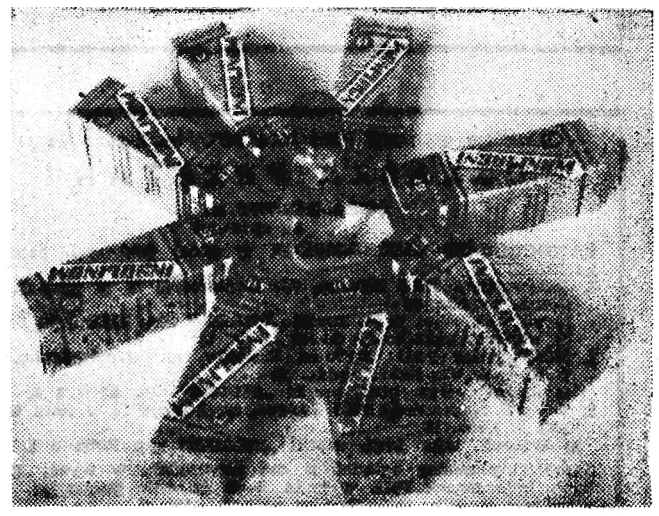

Na zdjęciu: Insulina w opakowaniach fabrycznych.

CAF *Mracki*

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Goslara 1
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 1 ul. Dąbrowskiego 56 w niedziele i święta czynna od godz. 10—13.
Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 29
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10
Informator kolejowy: tel. 38-33
Postój taksówek: tel. 31-50
Orbis: tel. 36-35

PRZEMYŚL
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 61, ul. 1 Maja 20
JAROSŁAW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24, ul. Grunwaldzka 25
MIELEC
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 53, ul. Świerczewskiego
ROZWADÓW
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 80, Rynek 69
STALOWA WOLA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 84, ul. Staszica 9
DĘBICA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15, ul. Spółdzielcza 7
ŁAŃCUT
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza 17
KOLBUSZOWA
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 35, ul. 3 Maja
NISKO
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 56, ul. Apteczna 20

TEATR

TEATR im. W. SIEMASZKOWEJ — nieczynny

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Noce Cabirii — godz. 16, 18 i 20
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Folies Bergere — godz. 18 i 20
SELT (ul. Langiewicza) — Jutrzenka — godz. 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hibnera) — Sinha Moca — godz. 17 i 19
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Oszukani — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — Zwycięstwo K-2 — godz. 17 i 19
STRZYŻÓW
Odrodzenie — Szkice węglem
WIŚNIOWA
Wisłok — Mąż dla Anny Zaccheo
TYCZYN
Skarb — Operacja konieczna
GŁOGÓW
Związkowe — 2x2=5
PRZEMYŚL
Roma — Kto zabił?

Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA

Środa 21 MAJA 1958 r.

Bałtyk — Tańczymy wśród gwiazd
Olimpia — Główna ulica
JAROSŁAW
Gdynia — Niebieski ptak
Klub Garnizonowy — Traviata
LUBACZÓW
Melodia — Edward i Karolina
RADYMNO
Świt — Paragraf i miłość
MEDYKA
WKS — Wyjęci spod prawa
BIRCZA
Pobudka — Express z Norymbergi
CIESZANÓW
Sportowiec — Bigamista
ŻURAWICA
Świteź — Biuro matrymonialne
SIENIAWA
Wrzos — Śmierć rowerzysty
NIENADOWA
Mechanizator — Sprawiedliwości stało się zadość
MIELEC
Bajka — Skandal w Benderath
Tęcza — Kapelusz pana Anatola
DK — Śmiech w raju
TARNOBRZEG
Wisła — Droga na scenę
ROZWADÓW
Polonia — Prawo ulicy
DĘBA
Metalowiec — 08/15 Kapitulacja — III seria
RADOMYŚL
Światowid — Nasze czasy
STALOWA WOLA
Wrzos — Bosonoga contessa
Stal — Ludzie i kaprale
Ballada — Ryszard III (panoramiczny)
DĘBICA
Uciecha — Wielka przygoda
Związkowe — Skandal w Benderath
NISKO
San — Zwyciężyły kobiety
KOLBUSZOWA
Grażyna — 08/15 Koszary I seria
LEŻAJSK
Radość — Igraszki z diabłem
ROPCZYCE
Przyjaźń — Alena
PUSTKÓW
Związkowe — Rezerwowy gracz
PILZNO
Iskra — Egoistka
PRZEWORSK
Warszawa — Król Maciuś I
ŁAŃCUT
Znicz — O'Cangaceiro
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

Program II na fali 367 m
Program dnia: 6.30 15.05.
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50.

8,06 Przegląd prasy 8,15 Muzyka poranna 8,36 Koncert solistów angielskich 9.00 Audycja szkolna dla klas I i II 9.20 Koncert małej orkiestry rozgłośni śląskiej PR 10.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 10.15 Poranny koncert symfoniczny 11.00 „U przyjaciół" audycja słowno-muzyczna 11.30 Felieton muzyczny 12.10 Audycja aktualna 12.20 Muzyka ludowa różnych narodów 12.50 Zespoły i soliści muzyki rozrywkowej 13.22 Utwory kompozytorów radzieckich 13.40 Radiowa spółdzielnia satyryczna 14.00 Audycja szkolna dla klas I i II 14.20 Koncert w wykonaniu orkiestry rozgłośni wrocławskiej PR pod dyrekcją Stanisława Michalaka 15.10 Pieśni i tańce ziemi nadodrzańskiej 15.30 „Błękitna sztafeta" 16.05 Pieśni Karola Szymanowskiego z cyklu: „Rymy dziecięce" 16.20 Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów rozgłośni łódzkiej PR pod dyrekcją Edwarda Ciukszy 16.45 „O pracy Zakładu Historii Partii przy KC PZPR" — wywiad z prof. Tadeuszem Daniszewskim 17.00 Muzyka dla wszystkich 17.40 Na warszawskiej fali 18.00 Bockmann: Suita z baletu „Czarodziej" 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Koncert chóru Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligrosza 19.20 Magazyn Ziem Zachodnich 19.40 „Czego chętnie słuchamy" 20.23 Kronika sportowa 20.45 Kolumna poetów łódzkich 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży" 21.55 Gra orkiestra taneczna PR 22.30 Wolna trybuna literacka 22.45 Podstawy nowoczesnej muzyki 23.25 Melodie na dobranoc.

Wyniki konkursu z obchodu „Dni Leninowskich"

W ramach obchodu „Dni Leninowskich" Zarząd Wojewódzki TPPR w Rzeszowie rozpisał konkurs na najlepsze opracowanie szkolne. Na trzy podane do konkursu tematy pt. „Lenin w Polsce" „Dziecinne i szkolne lata Lenina", „Lenin przyjaciel prostych ludzi" — wpłynęły 23 prace.

Sąd konkursowy w składzie, Jerzy Pleśniarowicz — kierownik literacki teatru, Jerzy Majewski — plastyk, Jan Cyran — przedstawiciel ZMS i Celina Krzykalska — przedstawiciel TPPR, ze względu na stosunkowo niski poziom prac nie przyznał żadnych I ani II nagród. Przyznano natomiast 3 równorzędne III nagrody dla: ucz. kl. IX. Lic. Ogóln. w Rzeszowie I. Soleckiej, ucz. kl. VII Szkoły Podst. w Mielcu D. Dębskiej, i ucz. III kl. Tech. Ekon. Rzeszów L. Sokołowskiej.

Ponadto komisja zaproponowała przyznanie dyplomu uznania dla Liceum Ogólnokształcącego Nr. 2 w Rzeszowie za największą ilość nadesłanych prac. (er)

Rozbudowa Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie

Prezydium WRN w Rzeszowie na swym ostatnim posiedzeniu postanowiło uznać za konieczne kontynuowanie rozbudowy Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie przy ulicy Szopena zgodnie z założeniami projektowymi zatwierdzonymi przez Ministerstwo Zdrowia z roku 1956 i wydaną lokalizacją szczegółową przez Wojew. Zarząd Architektoniczno — Budowlany z lutego br. Prace przy rozbudowie szpitala już rozpoczęto. F. S.

Komisja odwoławcza przy Prezydium WRN już urzęduje

(Inf. wł.) Uchwałą Prezydium WRN powołana została w Rzeszowie Wojewódzka Komisja Odwoławcza. Zadaniem komisji będzie rozpatrywanie i orzekanie w sprawach odwołań podatkowych — (podatek obrotowy i dochodowy w gospodarce nieuspołecznionej). W skład komisji, której przewodniczącym jest ob. Ignacy Wiśniewski wchodzą 24 osoby, reprezentujące wszystkie branże (handlowe, rzemieślnicze, przemysłowe i usługowe) sektora uspołecznionego i prywatnego z terenu całego województwa.

W dniu wczorajszym odbyło się w Prezydium WRN pierwsze posiedzenie wspomnianej komisji, na którym sekretarz Prezydium WRN tow. Franciszek Kiełbicki omówił obowiązki i zadania członków komisji. W najbliższym czasie podobne komisje powołane zostaną przy prezydiach powiatowych i miejskich rad narodowych miast wydzielonych. (J)

Lody... lody...

Sezon na lody w pełni. Rzeszowscy lodziarze nie mają chyba powodów do narzekań na utarg. W ciepłe majowe dni lody smakują zarówno młodym jak i starszym.

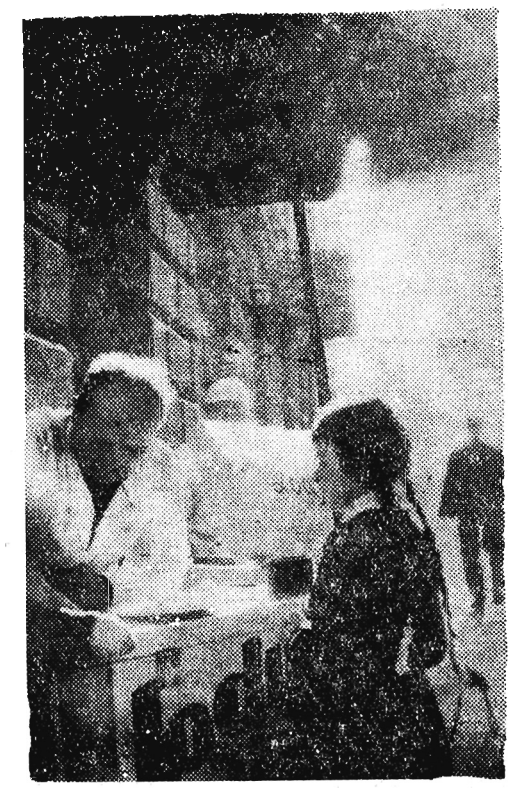

Na zdjęciu: przenośny kramik z lodami przy ul. Grunwaldzkiej.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" Łańcut Wieś w Łańcucie

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie
1. **ADAPTACJI SKLEPÓW w gromadzie Sonina**
2. **REMONTU BIEŻĄCEGO sklepu w gromadzie Albigowa**
3. **REMONTU BIEŻĄCEGO sklepu w gromadzie Husów**
4. **DWÓCH URZĄDZEŃ SKLEPOWYCH**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta" do dnia 5. VI. 1958 r. Zarząd zastrzega sobie wybór oferenta. K-897/1

WPISY

do

PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HIGIENISTEK SZKOLNYCH

na rok szkolny 1958/59

Nauka trwa 1 rok

Warunki przyjęcia:

a) wiek od 17—30 lat
b) wykształcenie — egzamin dojrzałości

Podania należy składać z załącznikami do Dyrekcji 3-letniej Szkoły Pielęgniarstwa w Rzeszowie, ul. Szopena 11 do dnia 25. VI. 1958 r.

Załączniki:

1. Życiorys własnoręcznie napisany
2. Świadectwo dojrzałości
3. Świadectwo urodzenia
4. Fotografie
5. Świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu oraz wynik prześwietlenia klatki piersiowej
6. Zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców.

Dokładnych informacji w sprawie przyjęcia do Szkoły udziela Sekretariat Państwowej 3-letniej Szkoły Pielęgniarstwa w Rzeszowie w godz. od 15—18.
Przy szkole nie ma internatu.

Egzamin wstępny: z biologii — ustny.

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA W RZESZOWIE

K-894/1

ZARZĄD OKRĘGU PKS RZESZÓW, ul. 1-go Maja 10

OGŁASZA PRZETARG

OGRANICZONY III
na sprzedaż

SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH w niżej podanych jednostkach:
1. **Ekspozytura PKS Krosno, ul. Krakowska 75 w dniu 2. VI. 1958 r. o godz. 12**
   a) samoch. wys. pręż. marki „PRAGA" typ. RND 3 t.,
   b) samoch. gaźnikowy marki „ZIS" typ. 5
2. **Ekspozytura PKS Osobowa Rzeszów, ul. Mochnackiego 6 w dniu 4. VI. 1958 r. godz. 12**
   a) samoch. wys. pręż. marki „PRAGA" typ RND 3 t.
3. **Oddział Naprawczy PKS Łańcut, ul. 1 Maja 16 w dniu 6. VI. 1958 r. godz. 12**
   a) samoch. wys. pręż. marki „PRAGA" typ RND 3 t.

Samochody można oglądać w dni powszednie w wyżej podanych jednostkach PKS w godz. 8—15 do dnia przetargu. Cena wywoławcza w/w samochodów wynosi 8.750 zł.
Wadium wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Eksp. PKS w dniu przetargu do chwili oficjalnego otwarcia przetargu. W przetargu mogą brać udział wszyscy, którzy posiadają uprawnienie zgodnie z Monitorem P. Nr 56 z dnia 20. VII. 1957 r. § 7, pkt. 2. K-896/1

Ogłoszenia drobne

Różne

UWAGA! Samotne panie narodowości ukraińskiej! Setki Waszych rodaków zamieszkałych w Anglii, Australii i Kanadzie pragnie wśród Was znaleźć towarzyszkę życia. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Miodowa 12 m. 48. K-733/1

Lokale

W KROŚNIE n/Wisłokiem poszukuję mieszkania za dobrym wynagrodzeniem, względnie zamienię pokój z kuchnią w Chorzowie lub Katowicach na podobne w Krośnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, pod „8162". K-901/1

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego nr 409 w Zarzeczu

UNIEWAŻNIA

zagubiony dowód rejestracyjny Nr A-57780 na ciągnik „Ursus" Nr ciąg. 40017, Nr silnika 44807 wystawiony przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji Drogowej w Nisku. K-893/1

Rzeszowskie Biuro Sprzedaży Żelaza i Wyrobów Metalowych w Rzeszowie

ZAWIADAMIA

wszystkich odbiorców, że sprzedaż i wydawanie towarów począwszy od 1 czerwca 1958 r. będzie się odbywać tylko we WTORKI, ŚRODY, CZWARTKI i PIĄTKI w godzinach od 8 do 14. K-870/2

SAMOTNY inżynier poszukuje pokoju na kilka miesięcy. Oferty: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń, Żeromskiego 5. G-376/1

Zguby

SMYKA Władysław zgubił dowód osobisty Nr AC 246222 wydany przez Powiatową Komendę Milicji Obywatelskiej w Krośnie. Pg-335/1

MIŚ Jan zgubił zgłoszenie do ewidencji pojazdów motocykla „Puch" 250 Nr rejestr. EZ-5562 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej — Rzeszów. G-577/1

Praca

GOSPOSIĘ kwalifikowaną do trzech osób — wiek średni — poszukuję od zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Inż. Witkowski, Kraków, Tatrzańska 8. K-904/1

POMOC domowa kwalifikowana, wiek średni — potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: inż. Witkowski, Kraków, Tatrzańska 8. K-905/2

Sprzedaż

SPRZEDAM „BMW-350" po remoncie. Stan bardzo dobry. Rzeszów — Osiedle, Dąbrowskiego, Blok 21 m 22. G-578/1

„BMW" — 750 z wózkiem — bardzo tanio sprzedam. Wiadomość: Mielec — Osiedle, blok 55/10. Pg-334/1

SPRZEDAM dom nowy murowany jednorodzinny, z drzewami owocowymi. Rzeszów-Pobitno 306, przy szosie Rzeszów-Łańcut. Oglądać w godzinach od 14 — 16. G-575/1

SAMOCHÓD 3—tonowy — sprzedam. Stefan Dudek, Bydgoszcz, Chłopickiego 10/1. K-900/1

WAPNO palone, bardzo wydajne, dostarcza Wapiennik Polowy Barbara Gajownik, Bukowno — Osiedle, pow. Olkusz, tel. 11. K-903/1

ZARZĄD RZESZOWSKICH KOLEJOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W PRZEMYŚLU
ul. 1-go Maja 45 barak 4

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie

PRAC INWESTYCYJNYCH W ZAKŁADZIE KZG JASŁO:
1. doprowadzenie wody odl. 120 m
2. doprowadzenie gazu odl. 100 m
3. winda towarowa elektryczna nośność 1 tona
4. lada bufetowa dł. 6 m
5. regał przyścienny bufetowy dł. 4 m
6. kredens kuchenny
7. regały magazynowe
8. malowanie sali i zaplecza ca 400 m²
9. oświetlenie ozdobne sali
10. reklamy świetlne

oraz na wykonanie

ROBÓT W ZAKŁADZIE KZG PRZEWORSK a to:
roboty murarskie, stolarskie, zduńskie, wod-kan., i elektryczne w/g posiadanej dokumentacji.

Oferenci mogą składać oferty na całość, lub poszczególne prace w zalakowanych kopertach **do dnia 26 maja 1958 r.** W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-872/3

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Lublinie, ul. Narutowicza Nr 56 zatrudni od zaraz **BLACHARZY, BRUKARZY, MURARZY, TYNKARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** oraz **1 PALACZA** na kotły wysokoprężne. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac pokój 7. K-867/5

60 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 20 MURARZY, 3 BLACHARZY zatrudni od zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Jarosławiu ul. Poniatowskiego 31** (barak). Praca w akordzie w powiatach Jarosław, Radymno, Lubaczów, Przeworsk. Zamiejscowi pracownicy otrzymują 18.— zł dziennie rozłąki oraz zwrot kosztów podróży do stałego miejsca zamieszkania raz w miesiącu. K-832/11

KANDYDATA NA STANOWISKO GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO poszukuje pilnie **Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Surowców Chemicznych Oddział Robót przy Kopalniach i Zakładach Przetwórczych Siarki „Tarnobrzeg" w Piasecznie, pocz. Łoniów pow. Sandomierz.** Wynagrodzenie w/g siatki płac obowiązującej w górnictwie siarkowym do zł. 2.900 plus premia produkcyjna plus deputat węglowy.
Od kandydata wymagane są następujące warunki:
1. wyższe wykształcenie ekonomiczne
2. długoletnia praktyka na kierowniczym stanowisku
3. znajomość zasad księgowości w przedsiębiorstwach budowlanych.

Sprawa mieszkania do omówienia. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami w Dziale Ekonomicznym Oddziału w godz. od 7 do 15. K-891/3

20 TYNKARZY, 20 MURARZY, 4 LASTRICARZY i 4 PARKIECIARZY zatrudni od zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Biłgoraju, ul. T. Kościuszki 125.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-877/3

2 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z praktyką, **1 INŻYNIERA** lub **TECHNIKA CERAMIKA** zatrudni zaraz **Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane w Rzeszowie.** Zgłoszenia w SPB Rzeszów, ul. Langiewicza barak 1. K-895/1

200 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 140 MURARZY-TYNKARZY, 30 PARKIECIARZY, 15 ZDUNÓW, 20 CIEŚLI, 20 ELEKTRYKÓW, 30 HYDRAULIKÓW, 11 MALARZY, 10 STOLARZY BUDOWLANYCH, 5 SZKLARZY, 5 ZBROJARZY i 5 SPAWACZY zatrudni natychmiast **Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego Nr 31 we Wrocławiu, ul. Sądowa Nr 18.** Wynagrodzenie według nowej umowy zbiorowej w budownictwie, obowiązującej od dnia 1 kwietnia 1958 r. Zwracamy koszty przejazdu. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia — pokój Nr 5. K-899/3

AKWIZYTORÓW RUTYNOWANYCH z dłuższą praktyką zatrudni niezwłocznie przedsiębiorstwo uspołecznione. Zgłoszenia pisemne kierować: „Prasa" Kraków, Rynek 46 dla Nr K-3200. K-906/3

KWALIFIKOWANYCH MURARZY do robót piecowych dla Budowy w Polance k/Krosna zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane i Montażowe Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu, ul. 1 Maja 21/23.** Warunki płacy do omówienia na miejscu. K-902/1

KAŻDĄ ILOŚĆ MURARZY na budowach, położonych w woj. rzeszowskim zatrudni od zaraz **Rzeszowskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane.** Zapewnione kwatery w hotelach robotniczych, szeroki front robót i dobre zarobki. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia RPZB, Rzeszów, ul. 22 Lipca (obok gmachu KW PZPR). K-865/5

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala — 2056, naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4810, sekretarz redakcji wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91. Redakcja nocna: 5017, administracja tel. 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyśl, Rynek tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 10, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) — 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: Urzędy Pocztowe, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 Przedś. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — zł 120.
Rzeszowskie Zakłady Graficzne w Rzeszowie. D-1-103